Nr. 262 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 6 listopada 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—,	kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Za granicą	mies. zł. 5·—,	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millmetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, (...)aski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5**.
Z zastrzeżeniem miejsc **25 orc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

Centralizacja walki z bezrobociem.

Na froncie walki z bezrobociem możemy zanotować w Polsce krok bardzo znamienny i niezwykle doniosły. Świadczy to o tem, że zdajemy sobie sprawę z faktu, że bezrobocie jest najbardziej katastrofalną plagą, jaką sprowadził na świat kryzys ekonomiczny. Nie mówiąc już o stronie społecznej tego zjawiska, o dziesiątkach miljonów ludzi, pozbawionych środków do życia, należy stwierdzić, że rozwój bez robocia stanowi najistotniejszą przyczynę trudności budżetowych i monetarnych. Zapomogi dla bezrobotnych zniszczyły budżet niemiecki, zachwiały równowagę skarbu angielskiego i zdezorganizowały finanse publiczne Stanów Zjednoczonych. Te wyniki zmieniły z czasem do gruntu metodę walki z bezrobociem. W czasach przed kryzysowych i w pierwszym okresie kryzysu zagadnienie bezrobocia przed stawiało się całkiem prosto. Teoretycy polityki społecznej wychodzili z założenia, że jednostka ma prawo do utrzymania. Państwo ma zaś obowiązek utrzymanie to jej zapewnić. Walka z bezrobociem włączona wtedy została do systemu ubezpieczeń społecznych.

Potem jednak okazało się, że ten system zawiódł na całej linji, skoro bezrobocie stało się zjawiskiem społecznem. I wtedy to ujawniły się dwie słuszne tendencje: jedna z nich to dążenie do zamiany gotówkowej pomocy dla bezrobotnych na pomoc w postaci dostarczania pracy; druga, to zespolenie wszystkich form pomocy w ramach jednego aparatu wykonawczego. Motyw finansowo-oszczędnościowy, nakazujący obniżenie do minimum kosztów administracji funduszami, przeznaczonemi na cele walki z bezrobociem nakazał możliwie najdalej idącą centralizację instytucyj, zawiadujących temi funduszami.

W Polsce jedną z takich instytucyj był Fundusz Pracy, którego głównem zadaniem było finansowanie robót publicznych celem masowego zatrudniania bezrobotnych, drugą zaś instytucją był Fundusz Bezrobocia, mający za zadanie zabezpieczenie robotników na wypadek braku pracy oraz rozdział zatrudnienia w drodze pośrednictwa.

Bliskość celów i zadań obu tych instytucyj wskazywała wyraźnie na celowość ich połączenia, bowiem instytucja, prowadząca roboty publiczne powinna w swem ręku posiadać przedewszystkiem aparat pośrednictwa pracy. Również udzielanie zasiłków, będące konsekwencją niemożności znalezienia pracy dla bezrobotnych, winno być oddane tej instytucji, która będąc czynnikiem, decydującym w sprawach dostarczania pracy ma temsamem możność rozciągnięcia właściwej kontroli nad zgłaszającemi się po zasiłek.

Wychodząc z tego założenia, Rząd zdecydował połączenie Funduszu Pracy z Funduszem Bezrobocia. Połączenie to odbędzie się w drodze przekazania zakresu działania Funduszu Bezrobocia Funduszowi Pracy. Do zakresu działania w ten sposób połączonej instytucji należeć będzie a) finansowanie gospodarczo uzasadnionych robót publicznych lub robót o publicznem znaczeniu celem zatrudniania bezrobotnych; b) publiczne pośrednictwo pracy; c) zabezpieczenie robotników na wypadek bezrobocia; d) pomoc bezrobotnym, którym nie przysługuje prawo do zasiłku; e) organizowanie zatrudnienia młodzieży na zasadach społeczno-wychowawczych; f) akcja kulturalno-oświatowa wśród bezrobotnych.

Dla ustalenia wytycznych działalności Funduszu Pracy oraz uchwalania preliminarzy budżetowych powołana będzie Rada Funduszu Pracy z pośród przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, samorządu gospodarczego i terytorjalnego, pracodawców i pracowników oraz osób, zajmujących się teoretycznie i praktycznie sprawami społecznemi i gospodarczemi.

Nadmienić wypada, że Fundusz Pracy zdobędzie teraz terenową organizację aparatu wykonawczego, której był dotychczas pozbawiony. Fundusz Bezrobocia posiadał bowiem 22 biura okręgowe i 42 biura Pośrednictwa pracy wraz z ekspozyturami, które są jednolicie zorganizowane i posiadają rutynowany personel.

Stworzenie ośrodka zcentralizowanych możliwości w walce z bezrobociem daje gwarancję, że i na tym odcinku zdołamy przetrwać zwycięsko ciężki kryzys. **Gd.**

Doumergue zaskoczył swych przeciwników.

Paryż. 5. XI. (PAT). Powzięta wczoraj przez rząd decyzja złożenia we wtorek Izbie wniosku o uchwalenie prowizorjum budżetowego na okres trzech miesięcy zaskoczyła zarówno przeciwników jak i sympatyków rządu. Dopiero po wyjaśnieniu udzielonem z najbliższego otoczenia premjera członkowie większości rządowej zdali sobie sprawę jakie jest właściwe znaczenie tego wniosku. Doumergue, pragnąc doprowadzić do skutku sprawę reformy państwa znalazłby się w niemożności przeprowadzenia wyborów w ciągu najbliższych miesięcy, gdyby rząd nie posiadał niezbędnych pełnomocnictw na pobieranie podatków i na czynienie wydatków w ciągu pierwszych trzech miesięcy 1935 r. Rozwiązanie Izby nie mogłoby więc nastąpić przed końcem b. r. a nie mogłoby być przeprowadzone później dopóki budżet nie zostanie uchwalony przez Izbę. Premjer spodziewa się, że nie będzie zmuszony do uciekania się do ostatecznych środków. Pragnie przedewszystkiem dyskusji nad projektem rewizji konstytucji, **nie chce jednak aby parlament wywierał na nim presję w czasie obrad nad budżetem.** Tak więc ci, którzy są zwolennikami reformy państwa przyznają mu ten dowód zaufania, a ci którzy są przeciwnikami, będą głosować przeciw prowizorjum.

Paryż. 5. XI. (PAT). Premjer Doumergue odbył dziś dłuższą konferencję z przewodniczącym komisji finansowej Izby Malvy'm w sprawie procedury jaką należy zastosować przy dyskusji i głosowaniu nad wnioskiem rządu w sprawie prowizorjum budżetowego na pierwszy kwartał 1935 r. Wtorkowe posiedzenie Izby będzie miało charakter manifestacji żałobnej. Izba złoży hołd pamięci króla Aleksandra, ministra Barthou oraz b. prezydenta Republiki Poincarego. Po przemówieniu przewodniczącego Izby, posiedzenie zostanie zakończone. W tych warunkach wniosek rządowy będzie mógł być dyskutowany najwcześniej w środę popołudniu.

—o—

Rada ministrów przyjęła projekt Doumergue'a.

Paryż. 5. XI. (PAT). Po kilku dniach niepokoju i niepewności, Rada ministrów powzięła decyzję w sprawie rewizji konstytucji. Spór ten, jeszcze do wczoraj grożący przesileniem gabinetowem, został załagodzony. Rada postanowiła, że Prezydent republiki może rozwiązać Izbę Dep. przed upływem jej ustalonej kadencji. Podczas pierwszego roku trwania kadencji Izba może być rozwiązana przez prezydenta tylko za uprzednią zgodą senatu; w ciągu następnych lat kadencji prezydent republiki może Izbę rozwiązać bez uprzedniego odwoływania się do senatu.

Postanowiono dalej uzupełnić art. 4 ust. konst.: Państwo zapewnia urzędnikom stałość wykonywania przez nich urzędu i zapewnia gwarancję karjery. Wszelkiego rodzaju niesprawiedliwe lub dokonane na podstawie zmowy porzucenie służby przez urzędnika pociągnie za sobą zerwanie wiążącej go umowy z państwem.

Art. 8 ustawy konstytucyjnej uzupełniono: Nie może być przyjęta, poza inicjatywą rządu, żadna propozycja wydatków państwowych bez uprzedniego uchwalenia przez obie Izby odpowiednich dochodów na pokrycie tych wydatków. O ile budżet państwowy nie został uchwalony przez obie Izby do 1 stycznia rozpoczynającego się roku budżetowego, prezydent republiki może prolongować w drodze dekretu uchwalony na Radzie ministrów budżet z poprzedniego roku bądź na cały rok, bądź tylko na pewien okres. Uchwała Rady ministrów była przyjęta w kołach politycznych z dużą ulgą.

58 rozporządzeń Prezydenta Rzplitej Polskiej.

Warszawa. 5 XI. (PAT.) Rząd złożył sejmowi 58 rozporządzeń Prezydenta Rz. P. z mocą ustawy, wydanych na podstawie pełnomocnictw w okresie między sesjami.

—o—

TELEGRAMY.

UCHWAŁY ZWIĄZKU REZERWISTÓW

Warszawa. 5 XI. (PAT.) Dziś odbyło się pierwsze zebranie rady naczelnej Związku Rezerwistów pod przewodnictwem min. Kościałkowskiego z udziałem prezesów I komendantów wszystkich okręgów Z. R. z całej Polski. W wyniku obrad uchwalono deklarację, w której rada naczelna stwierdza, że jedyną gwarancją niepodległości jest przygotowanie całego narodu do obrony państwa i dlatego rada naczelna Z. R. stawia za cel wychowanie typu obywatela-żołnierza, świadomego swych zadań i obowiązków, dalej, że wszyscy członkowie Z. R. muszą utrzymać sprawność nabytą w czasie służby wojskowej oraz być fachowo przygotowani do prac i świadczeń na rzecz obrony państwa, w myśl obowiązujących ustaw.

KIEDY NIEMCY WRÓCĄ DO LIGI NARODÓW?

Londyn. 5 XI. (PAT.) „Evening Standard" donosi w depeszy własnego korespondenta z Genewy, że posiada informacje co do tego, jakoby **rząd** niemiecki natychmiast po plebiscycie w Zagłębiu Saary zamierzał ogłosić publicznie, iż Niemcy nie uważają się dłużej za związanych postanowieniami rozdziału 5 Traktatu wersalskiego, który zawiera postanowienia wojskowe, co do ograniczeń zbrojeniowych Niemiec. Równocześnie Niemcy ogłosiłyby, że powracają do Ligi Narodów. Uznając się za zwolnionych od ograniczeń wojskowych, Niemcy uzyskały w ten sposób pełne równouprawnienie, którego się stale domagają i wobec tego mogłyby się cofnąć swe wystąpienie z Ligi.

SIŁY WOJSKOWE NIEMIEC.

Paryż. 5 XI. (PAT.) Duże zainteresowanie wśród członków kongresu Alliance Democratique w Arras wywołał referat deputowanego Gellieta, poświęcony sprawie zbrojeń niemieckich. Mówca podkreślił, że Francja nie jest najlepiej uzbrojonem państwem w Europie. Niemcy zamiast przepisanej im traktatem wersalskim armji, złożonej ze 100.000 osób, oraz 40.000 policji, posiadają 400.000 zawodowych żołnierzy, do czego należy dodać 2.5 milj. członków organizacyj para-militarnych, w tem 600.000 wyszkolonych. Całość efektywów, które Niemcy mogłyby zestawić w razie wojny wynosi 2.700.000 osób, nadto rezerwy 700.000 żołnierzy i dalsze rezerwy w liczbie miljona osób. Niemcy posiadają 4000 wyszkolonych pilotów i 50 eskadr bombardujących, mogących zrzucić 500 ton materjałów wybuchowych na Paryż i 50 ton na miasta bardziej odległe. We Francji natomiast skrócono okres służby wojskowej, zredukowano liczbę oficerów i żołnierzy. Granice Francji są jednak bronione systemem nowoczesnych fortyfikacyj.

WIZYTA GOEMBOESA W WIEDNIU.

Wiedeń. 5 XI. (PAT.) Premjera Gömbösa powitał na dworcu kanclerz Schuschnigg wraz ze wszystkimi ministrami i przedstawicielami władz. Premjer węgierski zatrzymał się w poselstwie węgierskiem, poczem w asyście kompanji honorowej złożył wieniec u stóp pomnika bohaterów. Po śniadaniu, wydanem na cześć gościa, premjer udał się do kościoła, gdzie złożył wieńce na grobie ks. Seipla i Dollfussa. Popołudniu Gömbös złożył wizytę prezydentowi Miklaszowi, poczem odbył konferencję z kanclerzem Schuschniggiem i min. spraw zagr. Bergerem. Na konferencji omówiono ogólną sytuację polityczną i sprawy dotyczące Austrji i Węgier. O godz. 22 premjer węgierski wraz z otoczeniem odjechał w dalszą drogę do Rzymu.

Wiadomości bieżące.

5 listopada 1934

Poniedziałek
Zacharjasza i Elżbiety
Jutro: Leonarda
Wschód słońca 6·37
Zachód „ 16·01

TEATR WIELKI.

Nieczynny z powodu gen. próby sztuki B. Shawa „Człowiek i nadczłowiek".

Wtorek godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek". Premjera.

Środa godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek".

Czwartek godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 19.30 „X 33".
Wtorek godz. 19.30 „X 33".
Środa godz. 19.30 Chór Dana.
Czwartek godz. 19.30 Chór Dana.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Nędznicy".
ATLANTIC: „Viva Villa".
CASINO: „Marzenia miłosne".
CHIMERA: „Jej Wysokość całuje".
COLOSSEUM: „Grzesznik" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Czar wiedeńskiego walca"
KOPERNIK: „Nana" i kolorowa groteska.
MARYSIENKA: „Nana" i rewja.
MUZA: „Kocha, lubi, szanuje".
PALACE: Scampolo — Dolly Haas.
PAN: „Wyrok życia" i rewja.
PASAŻ: „Przygody podróżników".
RAJ: „Czy Lucyna to dziewczyna".
STYLOWY: „Książę Arkadji" i rewja.
ŚWIT: „Hanka — oczy czarne".
UCIECHA: „Burza o brzasku" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Jutro premjera najświetniejszej komedji Bernarda Shawa „Człowiek i nadczłowiek". Cięty dowcip, głębokie tło filozoficzno społeczne, przy barwnej akcji komedjowej, oto walory tego dzieła. Główne role kreują pp. Jakubinska, Kossocka, Martini, Różycka, oraz pp. Berski, Krasnowiecki, Krzemieński, Ratschka, Połoński, Śliwiński, Stępowski, Składanek, Machalski, Więckowski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś i w dnie następne wzbudzająca ogólną sensację, sztuka Madisa i Boucarda „X 33". Autentyczny dokument czasów wielkiej wojny. Reżyserja K. Tatarkiewicza.

— **Tylko dwa występy chóru Dana.** We środę 7 i we czwartek 8 listopada dwa występy chóru Dana, który na scenie Teatru Rozmaitości wystąpi z koncertem tylko dwa razy. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich w kasie biura Fot-Abo-Rad plac Marjacki 9, tel. 26-56.

KOMUNIKATY.

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych** we Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłu Artystycznego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Z inicjatywy Pol. Tow. Krajoznawczego Oddz. lwowski przy współudziale Tow. Przyj. Sztuk Pięknych otwartą zostanie w niedzielę 4 bm. w Salonach Towarzystwa wystawa „Lwów dawny i dzisiejszy w grafice i fotografice". Wystawa ma wybitnie charakter demonstrujący piękno Lwowa począwszy od 16-go wieku po dzień dzisiejszy. Uroczyste otwarcie odbędzie się o godz. 12-ej w południe przemówieniem prof. dr. Gębarowicza. Wystawa otwartą będzie codziennie od 10 do 15-ej popoł.

— **Polski Związek Entomologiczny.** VII-e zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek 5 bm. o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich. Dla gości wstęp wolny

— **Lwowskie Tow. Fotograficzne.** We wtorek 6 bm. o godz. 19 odbędzie się posiedzenie, na którem dr. Oblas omówi portretowanie przy sztucznem świetle z praktycznemi pokazami. Członkowie proszeni są o przybycie z aparatami dla przeprowadzenia ćwiczeń.

— **Colosseum.** Dziś i codziennie rewja pt. „Challenge Artystyczny" pod kier. J. Ściwiarskiego z udziałem nowozaangażowanych artystów stolicy. Na ekranie film pt. „Grzesznik".

— **Kino-rewja „Stylowy"**, ul. Szaszkiewicza 5. Dziś i codziennie rewja pt. „Numer w numer" pod kier. art. R. Misiewicza. Na ekranie film pt. „Książę Arkadji".

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś i codziennie rewja pt. „Prohibicja szaleje". Na ekranie przebój sezonu pt. „Nana" podług powieści E. Zolli.

KRONIKA MIEJSKA.

Nieprawdziwa wiadomość. Dowiadujemy się, że podana w jednym z dzisiejszych tygodników lwowskich notatka o rzekomem ustąpieniu naczelnika wydziału przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego p. Kasztelewicza, nie ma żadnych realnych podstaw.

Nowa siedziba Związku pracowników gminnych. Wczoraj odbyła się uroczystość wprowadzenia Związku pracowników gminnych m. Lwowa do nowego lokalu w domu pracowników gminnych przy ul. Kuszewicza.

Nowy etap wyborów do Izby Przem.-Handlowej we Lwowie.

W ciągu najbliższych dni spodziewana jest we Lwowie decyzja p. Ministra przemysłu i handlu w sprawie wyznaczenia przez p. Ministra tych stowarzyszeń i organizacyj gospodarczych, które będą wybierać, względnie delegować swych członków na stanowiska radców w lwowskiej Izbie przemysłowo-handlowej. Jest to drugi etap wyborczy.

Należy przypomnieć, że pierwszy etap wyborczy został zakończony już przed kilku tygodniami, kiedy to nastąpiły wybory ogólne 28 radców Izby i ich zastępców. Te ostatnie wybory są już prawomocne.

Drugi etap, o którym wspomnieliśmy dotyczy delegowania przez 21 stowarzyszeń i organizacyj gospodarczych 42 członków do sekcji handlowej i przemysłowej: po 21 radców.

Komisarz wyborczy naczelnik p. Kasztelewicz przesłał do Ministerstwa przemysłu i handlu wnioski w sprawie oznaczenia 21 stowarzyszeń i organizacyj gospodarczych, które delegować będą swych członków. P. Minister przemysłu i handlu zatwierdzi powyższe wnioski — jak należy się spodziewać — w dniach najbliższych, a w każdym razie w ciągu bieżącego tygodnia. Wykaz stowarzyszeń gospodarczych będzie ogłoszony urzędowo, poczem w poszczególnych organizacjach odbędą się wybory. Wybory te względnie delegowanie członków stowarzyszeń do Izby odbędą się w czasie od 15 listopada do połowy grudnia b. r.

Na liście stowarzyszeń, które otrzymają prawo wyboru, względnie delegacji członków m. in. znajdują się następujące: Centralny Związek Przem., mandatów 8—10, Syndykat Interesentów Drzewnych, mandatów około 3, Krajowe Towarzystwo Naftowe, mandatów 2—3, Kongregacja Kupiecka, mandatów 4—5, Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Województw południowo-Wschodnich, Stowarzyszenie Kupców Polskich w Stanisławowie, mandatów 2, Sojuz Ukraińskich Kupców, mandatów 2—3 i t. d.

Należy zauważyć, że przy wyborze organizacyj, które będą delegować radców, kierowano się wynikami prac poszczególnych organizacyj pod względem branżowym.

Ostatnim etapem akcji wyborczej na terenie lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej będzie nominacja 7 członków Izby przez p. Ministra przemysłu i handlu.

Dwa morderstwa polityczne w Żółkwi

Dziś rano rozpoczęła się przed sądem przysięgłym rozprawa przeciwko 8 członkom O. U. N., oskarżonym o zabójstwo dokonane na osobie członka O. U. N. Antoniego Humena w Żółkwi, dnia 1 lipca b. r. oraz za zabójstwo st. posterunkowego P. P. Stanisława Jacyny w dniu 21 września b. r. Trybunałowi przewodniczy s. o. dr. Dworzak, jako asesorowie zasiadają s. o. Michale i Gąsiorowski. Oskarża prokurator dr. Prachtel Morawiański. Oskarżeni są przeważnie młodymi chłopcami. Pierwszy zeznaje Taras Cjałapas i przyznaje się do winy. Do O. U. N. wstąpił po wyjściu z wojska wciągnięty przez Kasaraba, który też był jego instruktorem w sprawach terroru.

——o——

Z KRAJU.

Przeniesienie. Naczelnictwo Urzędu skarbowego w Brzeżanach objął z dn. 1 listopada b. r. p. Kruczkiewicz, przeniesiony z Przemyśla.

Wieńczenie grobów Legjonistów. W dzień Zaduszek w 20-tą rocznicę bitwy pod Marcinkowicami odbyła się na tamtejszym cmentarzu uroczystość złożenia wieńców na grobach poległych w dniu 6 grudnia 1914 r. legjonistów. Z N. Sącza wyjechał do Marcinkowic specjalny pociąg z uczestnikami uroczystości.

Trup naczelnika sądu w piwnicy. Z Tarnobrzega donoszą, iż w piwnicy jednego z domów znaleziono zamordowanego uderzeniami siekiery naczelnika sądu Stanisława Skrzosa, lat 53. Jak się dowiadujemy, ś. p. Skrzos codziennie w godzinach wieczornych sam schodził do piwnicy, zabezpieczając ją przed złodziejami. Gdy wczoraj po dłuższym czasie nie wracał, jeden z domowników zeszedł do piwnicy i znalazł pod drzwiami zwłoki naczelnika sądu. Skrwawioną siekierę znaleziono na miejscu zbrodni. Tło zbrodni nie zostało dotychczas wyjaśnione.

Skazanie zabójców. W niedzielę nad ranem o godz. 3 zakończył się w Przemyślu toczący się od dłuższego czasu proces poszlakowy przeciw Kaz. Hardyszowi i Józefowi Ungerowi oskarżonym o napad rabunkowy i zabójstwo dokonane w dniu 5 lutego b. r. na osobie matki tutejszego adwokata Laury Bethauerowej. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych Trybunał skazał Ungera na 12 lat więzienia zaś Hardysza na 7 lat więzienia.

ZE ŚWIATA.

Konsekwencje zamachu w Marsylji i afery Stawiskiego. W związku z zamachem marsylskim, dzisiejsza Rada ministrów postanowiła przenieść w stan rozporządzalności b. dyrektora Surete Nationale i zawiesić w urzędowaniu głównego kontrolera tej instytucji, który ponadto ma stanąć przed komisją dyscyplinarną.

Trzy połączone Izby Sądu apelacyjnego zatwierdziły wyrok Izby adwokackiej, skazujący b. sekretarza stanu, dep. Andre Hessego. Sąd uznał, że Hesse jako adwokat Stawiskiego posługiwał się swemi wpływami w celu odraczania terminu rozpraw, co pozwalało oszustowi przez 5 lat dokonywać malwersacyj. Przez to adwokat popełnił poważne przewinienie.

Jugosławja buduje RWD 8. Do Białogrodu przylecieli na aparacie RWD znani konstruktorzy tych samolotów inż. Rogalski i inż. Wędrychowski, którzy pragną zapoznać się z miejscową fabryką samolotów Nikolica. Fabryka ta na podstawie umowy z konstruktorami polskimi rozpoczęła produkcję aparatów typu RWD 8.

Powrót zwycięskich lotników. Dwaj lotnicy angielscy Jonst i Waller wczoraj wieczorem wylądowali na lotnisku w Lympne, powracając ze swego podwójnego lotu na trasie Londyn—Melbourne i z powrotem. Lot swój w obie strony odbyli w ciągu 13 dni, 6 godz. 43 min. Lot powrotny z Melbourne do Londynu trwał 6 dni 15 godz. 39 sek.

Bomba w hotelu dyplomatów. W hotelu „Presidente" w Hawanie, gdzie mieszkają liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, wybuchła bomba. Budynek został opróżniony. Zamach był przypuszczalnie dziełem komunistów.

Powitanie nowego ambasadora Rzplitej Polskiej w Londynie.

Londyn. 5. XI. (PAT.) „Observer" zamieszcza następujące słowa powitania pod adresem min. Raczyńskiego:

Hr. Edward Raczyński przybędzie dziś do Londynu i we wtorek wręczy królowi swe listy uwierzytelniające go w charakterze nowego ambasadora Polski. Jest on w Londynie znany i lubiany. Mówi on świetnie po angielsku i jest właśnie osobistością, która angielskiemu usposobieniu będzie odpowiadała. W ten sposób wielkie korzyści, uzyskane przez rozumną i subtelną dyplomację p. Skirmunta zostaną utrzymane. Przybycie hr. Raczyńskiego stanowić będzie zarówno ze względów osobistych, jak i publicznych okazję do serdecznego powitania ze strony Londynu.

Z WYDAWNICTW.

Urbanistyka tom I. Budowa miasta w przeszłości. Tadeusz Tołwiński, prof. Politechniki warsz. Kierownik Zakładu budowy miast. Wydawnictwo Zakładu Budowy Miast Politechniki warsz. 380 str. tekstu, 283 rys. Widoki i plany.

Z uczuciem głębokiego zadowolenia bierze to dzieło do ręki zarówno fachowiec, jak i przeciętny laik. Jest to bowiem pierwsza w języku polskim praca naukowa, omawiająca wszechstronnie budowę miasta, jego konstrukcję i formę w czasach dawniejszych i w dobie obecnej. Wielowiekowe zaniedbania w dziedzinie racjonalnej budowy miast doprowadziły do smutnego stanu. Jak wykazują ostatnie zestawienia statystyczne 600 miast i miasteczek Rzplitej domaga się odbudowy i przebudowy. Z wyjątkiem lepiej zagospodarowanych miast Wielkopolski i Pomorza, wszystkie nasze osiedla miejskie powinne wejść w okres zorganizowanej i wszechstronnie przemyślanej budowy, wprowadzenia urządzeń miejskich, rozwiązania zagadnień mieszkaniowych, wznoszenia gmachów użyteczności publicznej etc. Dążące do tego celu przygotowawcze prace urbanistyczne rozwijają się już pomyślnie w szeregu odnośnych biur przy organach państwowych i komunalnych. Na naszym terenie widzimy przykład tej pracy w oczyszczaniu pięknych kamienic na rynku lwowskim z tandetnych i brudnych fasad i przybudówek drewnianych. W pierwszym tomie urbanistyki autor ustala metodę badania miasta z punktu widzenia urbanistycznego i przeprowadza analizę szeregu miast charakterystycznych dla poszczególnych epok kultury europejskiej. Wnioski stąd wysuwane rzucają światło nietylko na drogi rozwoju osiedli w czasach dawnych, ale dają bezpośrednie i żywe myśli, wyjaśniające zagadnienia aktualne budowy miasta w dobie dzisiejszej. Tworzą one tło niezbędne i stanowią drogowskaz dla wytyczenia rozwoju miasta w przyszłości. Podkreślenie charakterystycznych rysów miasta polskiego podnosi wartość pracy w znaczeniu praktycznem. Nadzwyczaj bogaty materjał rysunkowy i fotograficzny umożliwia szczegółowe studja rozwoju całości miast i ich fragmentów. Załączone do wszystkich rozdziałów skróty tekstu w języku francuskim, pozwolą także cudzoziemcowi zorjentować się w całości materjału. Z zainteresowaniem oczekujemy ukazania się tomu II-go „Urbanistyki", w którym prof. Tołwiński omówić ma budowę miasta w wieku XIX. i XX.

* * *

Przemysław Dąbkowski, **Oswald Balzer — Życie i dzieła (1858—1933),** Lwów 1934 nakładem Towarzystwa Naukowego we Lwowie), str. 236.

Zadanie, jakie sobie autor postawił, jest przedstawienie życia i działalności śp. Oswalda Balzera na rozlicznych odcinkach pracy publicznej. Zaczynając od samych podstaw, przyjął prof. Dąbkowski słusznie jako punkt wyjścia rodzinę wielkiego uczonego. Idąc po kolei, odmalował nam autor iście po mistrzowsku życiorys i wspomnianą działalność śp. Balzera. I tak, opisał nam pobyt tego uczonego w szkole powszechnej, w gimnazjum, jego studja uniwersyteckie, działalność w dziedzinie literatury pięknej, sprawę docentury, działalność naukową prawniczą, jako pedagoga, pracę jako archiwisty, obywatela. działalność w Towarzystwie popierania nauki polskiej i w wielu innych towarzystwach. Wreszcie również osobny rozdział poświęcił autor ogólnej charakterystyce śp. Balzera pt. „Człowiek". Cenne to dzieło zawiera również wartościowy rozdział, będący niejako reasumcją całości, pt. „Uwagi ogólne". Praca ta zawiera również bardzo ciekawe dodatki. Dzieło odznacza się bogatą treścią, jaką zebrać może chyba człowiek o mrówczej pracowitości. Do zalet. które trudno mi wyliczyć, choćby z powodu braku miejsca, należy klasycznie systematyczny układ. Praca ta może stanowić wzór tego rodzaju dzieł. Dziełem tem złożył autor wspaniały hołd swemu Mistrzowi, dał wyraz głębokiego i chwalebnego pietyzmu jako wdzięczny uczeń swojemu Nauczycielowi.

Dr. Jan Kamiński.

Kronika polityczna.

Wymiana depesz. Z okazji święta narodowego Czechosłowacji nastąpiła wymiana depesz między Prezydentem R. P. Mościckim a prezydentem Czechosłowacji Massarykiem.

P. Prezydent R. P. dokonał wczoraj otwarcia w salonach I. P. S. reprezentacyjnej wystawy „100-lecie sztuki belgijskiej". Przed aktem otwarcia poseł belgijski, składając podziękowanie P. Prezydentowi za użyczenie protektoratu podkreślił, że wystawa obecna jest świadectwem uczuć sympatji i współpracy, opartych na dobrych przyjacielskich stosunkach, jakie łączą Polskę z Belgją.

P. prez. Rady Min. Kozłowski dokonał otwarcia kilku wystaw sztuki plastycznej, m. in. Wyczółkowskiego i wileńskich „Niezależnych".

Wyjazd ambasadorów. Wczoraj wieczorem wyjechali z Warszawy min. Raczyński do Londynu, zaś ambasador Lipski do Berlina.

——o——

Uroczysty pogrzeb 7 legjonistów.

Stanisławów. 5 XI. (PAT.) W Bohorodczanach odbyła się wczoraj uroczystość złożenia do wspólnego grobu na cmentarzu miejscowym prochów siedmiu legjonistów, którzy padli bohaterską śmiercią w bitwie pod Bohorodczanami, w przeddzień bitwy pod Mołotkowem, stoczonej przed 20-tu laty przez Żelazną Brygadę Karpacką, a w szczególności przez bataljon Roji. W uroczystości wzięli b. liczny udział przedstawiciele władz z wicewojewodą stanisławowskim Czerwińskim na czele, wojskowości z gen. Łukoskim, związków i stowarzyszeń. Po odprawieniu mszy św. na placu przed kościołem przez ks. przeora Hermana ruszył żałobny pochód, w którym wzięły udział oddziały wojskowe, Związek Legjonistów, POW., Związek Strzelecki, oraz liczny zastęp młodzieży z wieńcami. Na lawecie armatniej wieziono trumnę ze szczątkami bohaterów. Za trumną postępowały rodziny poległych legjonistów, dalej przedstawiciele władz oraz tłumy publiczności. Nad otwartą mogiłą ks. Herman odczytał pismo biskupa polowego ks. Gawliny, poczem przemówienie pożegnalne wygłosił mir. Graf. Na wspólnym grobie złożono około 50 wieńców.

Równocześnie na cmentarzu żydowskim w Bohorodczanach złożono wieńce na grobie dwóch legjonistów Żydów, którzy polegli w 1914 r. w bitwie pod Bohorodczanami.

Szeroka sieć terorystyczna w Europie.

Białogród. 5. XI. (PAT). Zainteresowanie prasy jugosłowiańskiej śledztwem prowadzonem w sprawie zamachu w Marsylji nie słabnie. Dzienniki stale przynoszą nowe szczegóły dotyczące organizacji zamachu. „Politika" donosi z Berlina, że w związku ze śledztwem prowadzonem na terenie Niemiec od kilku dni przebywa w Berlinie delegat jugosłowiańskiego ministerstwa spraw wewn., któremu policja niemiecka okazuje wszelką pomoc. Delegat ten stwierdził istnienie na terenie Berlina emigracyjnej organizacji terorystycznej, kierowanej przez Pawelicza. **Organizacja berlińska była w kontakcie z pokrewnemi organizacjami w Austrji, Belgji, na Węgrzech, Stanach Zjed. i w innych krajach.** Berlińska organizacja **rozporządzała olbrzymiemi sumami.** Największa część otrzymanych przekazów pieniężnych pochodziła z Włoch, od dr. Pawelicza.

Niemcy nie płacą zobowiązań.

Berlin. 5 XI. (PAT.) Bank Rzeszy podał do wiadomości, że z uwagi na niepomyślny stan sytuacji dewizowej jest on zmuszony do skorzystania z przyznanego mu przez berliński traktat transferowy prawa i wstrzymuje 40 prc. obsługę gotówkową z tytułu odsetek, płatnych od 1 lipca br. do 30-go czerwca 1935 od zagranicznych zobowiązań.

Obecna sytuacja wewnętrzna w Niemczech.

Berlin. 5. XI. (PAT). „Germania" ogłasza znamienny artykuł o sytuacji obecnej w Niemczech, porównując stan dzisiejszy walki o równouprawnienie polityczne oraz akcji przeciw kryzysowi gospodarczemu, prowadzonej przez rząd niemiecki, z okresem walki pozycyjnej w wojnie światowej. Rok 1933 — pisze dziennik — był dla narodowego socjalizmu rokiem zwycięskiego pochodu naprzód. **Mobilizacja sił narodowych w Niemczech porwała ze sobą wszystkich, nie wyłączając garstki zawodowych pesymistów. Wspaniały rozmach przysłonił jednak wielu Niemcom powagę rozpoczętej walki.** Panował powszechny nastrój, przypominający rok 1914. Wówczas myślano tak jak dziś, że wszystko w ciągu krótkiego czasu zostanie załatwione. W drugim roku walki sprawa przedstawia się cokolwiek inaczej. **Najgłówniejsi etapowcy chodzą ze zwieszonemi głowami.** Powstają coraz nowi przeciwnicy, wyłaniają się nowe zapory, front przedłuża się. Długa, przeciągła i niszcząca **walka okopowa trwa.** „Germania" przypomina dalej, że kanclerz Hitler wielokrotnie przed stawiał narodowi wagę i trudności tej walki. Wojska Hitlera nieraz pod wpływem znużenia i niechęci będą utyskiwały. Nic to jednak nie znaczy, gdyż partja panuje nad formacjami swemi, jak wykazał to dzień 30-go czerwca. Wkońcu dziennik wskazuje z naciskiem, że jedyne niebezpieczeństwo, jakie grozi Niemcom, wyjść może tylko ze strony kół, biorących bierny udział w walce i nie chcących zrozumieć, że chodzi o losy całego narodu. Im cięższe i bardziej przewlekłe staje się zmaganie „wewnętrzno-polityczne i gospodarcze, tembardziej **roz powszechnia się nastrój zwątpienia i mędrkowania.** Niebezpieczeństwa zakażenia zaplecza znużeniem, niechęcią, niecierpliwością i innemi objawami choroby woli nie należy lekceważyć.

Jaka jest faktyczna obniżka cen węgla.

Wobec sprzecznych informacyj co do obniżki cen węgla i tendencji pewnych sprzedawców do utrzymania wyższych cen węgla, podajemy następujące cyfry na podstawie informacyj ze strony czynników kontrolujących ceny węgla po ostatniej obniżce.

Na terenie Lwowa sprawa przedstawia się następująco: Kopalnie obniżyły zasadniczą cenę węgla o 12 proc., cofając równocześnie wszystkie rabaty pozakonwencyjne dotychczas obowiązujące w wysokości 5 proc. tak, że faktyczna zniżka wynosi 7 proc. Cena dotychczasowa (przed zniżką) wynosiła 32.40 zł. za tonnę loco kopalnia, przeto obniżka wyraża się kwotą około 2.30 zł. Faktyczna obniżka przewoźnego do Lwowa jest dość znaczna i wynosi 4.20 zł. na jednej tonnie. **Razem więc cena węgla loco Lwów kalkuluje się o 6.50 zł. na tonnie taniej.**

Należy dodać, że dotychczasowa cena węgla górnośląskiego przy sprzedaży z dostawą przed dom wynosiła 55 zł., — obecnie po uwzględnieniu zniżki cena wyniesie **48.50 zł. W** drobiazgowej sprzedaży cena węgla na składach w mieście obniża się z kwoty 6 do 6,20 zł. na 5.40 zł. za 100 kg. loco skład. Należy przestrzec publiczność, by mając do dyspozycji powyższe autentyczne ceny węgla, nie dała się wprowadzić w błąd inną kalkulacją.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

PIŁKA NOŻNA.

W dniu wczorajszym odbyły się we Lwowie dwa towarzyskie spotkania piłkarskie:

Czarni—Ukraina 4:0 (1:0). Bramki dla Czarnych uzyskali: Żurkowski trzy i Stupnicki jedną. Sędziował p. Lippe.

Record—Jutrzenka 2:1 (1:1). Mecz ten doszedł do skutku w ostatniej chwili w miejsce zapowiedzianego poprzednio spotkania Hasmonea—Jutrzenka. Obie bramki dla Recordu zdobył Relles.

Stryj. Pogoń—Czuwaj. 3:2 (2:1). Pół finał o wejście do Ligi Okręgowej. Mecz rewanżowy rozegrany zostanie w dniu 11 b. m. w Przemyślu, przyczem Pogoni do definitywnego wejścia do Ligi Okręgowej wystarczy w zupełności wynik remisowy.

Stan tabeli ligowej po wczorajszych rozgrywkach: 1) Ruch, 2) Cracovia, 3) Wisła, 4) Garbarnia, 5) Pogoń, 6) Legja, 7) Warta, 8) ŁKS, 9) Polonia, 10) Warszawianka, 11) Podgórze, 12) Strzelec.

Poznań—Wrocław 1:1. W zawodach międzymiastowych w piłce nożnej, rozegranych pomiędzy reprezentacją Poznania a Wrocławia osiągnięto wynik remisowy 1:1 (1:1). Rezultat ten nie odpowiadał przebiegowi spotkania, gdyż Polacy byli lepsi. Gospodarzy przed klęską ustrzegła dobra gra obrony.

Wisła—Cracovia 5:0 (0:0). W pierwszej połowie gry równorzędna, mimo że Wisła już po kilku minutach gra w dziesiątkę z powodu kontuzji Balcera. Gra na niskim poziomie mało ciekawa. Po przerwie Wisła mimo osłabienia brakiem jednego gracza opanowuje pole i zdobywa już w 3-ej minucie pierwszą bramkę przez Chabowskiego. Dalsze bramki zdobyli: Artur, Kopeć 2, i Artur. Wisła grała jeden z najlepszych meczów w sezonie, cała drużyna wyrównana. Cracovia poza Doncem i Chruścińskim słaba. Sędziował b. nieudolnie p. Gruszka ze Śląska, widzów około 5000.

Ruch—Warszawianka 7:1 (2:1).

——o——

Giełda z dnia 5 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, żyto, owies, kukurudza, bobik, fasola, hreczka, wyka, proso, kasza hreczana, oraz mąka pszenna i żytnia, zniżkują w cenie, natomiast jęczmień nieco podrożał. Tendencja naogół zniżkowa, usposobienie spokojne. Pszenica jednolita (Podwołoczyska) 16.25—16.50, (Lwów) 18—18.25, żyto jednol. 13.25—13.50, 15—15.25, zbior. 12.75—13, 14.50—14.75, jęczmień jednol. 13.50—13.75, przemiał. 12.50—12.75, 13.75—14, owies jednol. niezad. 13.75—14.25, 15.75—16.25, jednol. niezad. 13—13.50, 15—15.50, jednol. lekko zadeszcz. 12—12.25, 14—14.25, zbior. 11.50—11.75, 13.50—13.75, jedn. zad. 10.50—10.75, 12.50—12.75, zbior. 10—10.25, 12—12.25, kukurudza kraj. 17.50—18, fasola biała 17—21, krasa 17—18, bobik 13—13.50, wyka czarna 17—18, szara 15—16, hreczka przemiałowa 12.75—13, siemię konopne 25—33, kasza hreczana 24.50—26.50, proso krajowe 13—13.50, mąka pszenna gat. I—A 30.50—31, 32.50—33, I—B 28.50—29, 30—30.50, I—C 26.50—27, 28.50—29, I—D 25.75—26.25, 28—28.50, II—A 24—24.50, 26—26.50, II—C 22.50—23, 24—24.50, II—D 21—21.50, 22—22.50, II—E 19.50—20, 20.50—21, II—F 17.50—18, 17—17.50, III—A 12—12.50, 13—13.50, III—B 11—11.50, razowa 16.50—17, 18.50—19, żytnia I. gat. do 55 prc. 21.75—22.25, 26—26.50, I. gat. do 65 prc. 20.25—21.25, 24—24.50, II. gat. sitk. do 70 prc. 13—13.50, 15—15.50, razowa do 95 prc. 15.50—16, pośl. ponad 70 prc. 12.25—12.75. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Nadal bez obrotów. Dolar poza Giełdą zł. 5.27 1/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 123.90, Berlin 212.90, Gdańsk 172.82, Holandja 358.35, Londyn 26.43, N. Jork czeki 5.29 3/4, kabel 5.30 1/4, Paryż 34.90 1/2, Praga 22.13, Szwajcarja 172.44, Włochy 45.36. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46 3/4, 4 prc. poż. inwest. 115 1/2—3/4, 4 prc. poż. inwest. ser. 119 1/2 5 prc. poż. konwers. 66, 5 prc. poż. kolej. 63 1/4, 4 prc. poż. dol. 53 1/4. 7 prc. poż. stabiliz. 77—76 3/4. **Akcje:** Bank Polski 95—94 1/2—94 3/4. Lilpop 10.60, Starachowice 13.30—13 1/4. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.28.

Program radjowy.

Wtorek, 6 listopada.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka lekka. 13: Dziennik południowy. 13.05: D. c. muzyki lekkiej. 15.35: Popularna muzyka wschodnia. 16.45: Skrzynka PKO. 17: Pieśni w wyk. B. Braginskiej. 17.25: Odczyt. 17.35: Płyty. 17.50: Skrzynka techniczna. 18.02: Feljeton. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Odczyt. 19: Recital śpiewaczy. 19.20: Feljeton aktualny. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert popularny. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna.

GEORGE OVEN BAXTER. 58

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Nie trzymał on w rękach broni, bowiem ujął się pod boki, ale z obu stron pasa wisiały mu rewolwery, których dotykał palcami. Widocznie musiał krzyknąć na jadących, gdyż ci zawrócili konie i stanęli w miejscu twarzą ku niemu.

— Na litość Boską! — jęknął Morrison. Strzelajcie teraz prędko zanim on uśmierci tamtych dwóch!

Jego czterej towarzysze robili co mogli, aby dobrze chwycić na cel stojącego w dole osobnika. Ale nie była to łatwa sprawa, gdyż zamiast stać nieruchomo, coby umożliwiało trafienie go, Szepczący stale się poruszał w różnych kierunkach. Gdyby się znajdował trochę bliżej od nich, byliby go mimo wszystko, dosięgli kulami. Lecz na tę odległość było to niemożliwe.

W rezultacie, chociaż pięć karabinów skierowano w jego stronę i palce spoczywały na cynglach, nie padł żaden strzał. Każda bowiem nieostrożność mogła mieć śmiertelny przebieg dla Jerry i Joe, którzy stali tyłem do swych nieznanych sprzymierzeńców.

Narazie trudno było odgadnąć o czem rozprawiano na dole; Szepczący mówił coś szybko, ci dwaj zaś zaprzeczali czemuś stanowczo. Herszt wskazywał na załamy skał w górze, gdzie leżał ukryty ze swoją eskortą detektyw. Monson i Montague obrócili w tym kierunku głowy, lecz widocznie nic nie dostrzegli.

Wówczas Szepczący nagle wyrzekł jakieś słowo, po którem tamci obaj porwali za broń. Lecz Szepczący z błyskawiczną szybkością strzelił dwukrotnie i w momencie, gdy obie jego ofiary osuwały się z siodeł na ziemię, on skoczył w bok i znikł za skałami.

Jakby cudem uniknął salwy, która w ślad zatem zagrzmiała. Strzały bowiem nastąpiły tak szybko, że wszystkie kule chybiły prawie o jeden cal. Można było przysiądz, że ten niezwykły bandyta nosił zbroję, czyniącą go nietykalnym.

Widząc to, cała piątka skoczyła na konie i rozpoczęła za nim pościg. Zaledwie jednak wysunęli się poza osłaniające ich skały, jak przed nimi zagwizdały kule. Pierwszy z jeźdźców zostałby niechybnie ugodzony, gdyby się był w porę nie cofnął.

Musieli zatem zsiąść z koni i ponownie się ukryć. W tym trakcie Szepczący mignął im w załamach góry. Natychmiast dano do niego trzy strzały.

— Trafiłem go w nogę! — zawołał Porky.

— Kłamiesz! — wykrzyknął Chrys. — Dostał odemnie w głowę. Czyż nie widzieliście jak upadł?

— To ja go raniłem w plecy! — powiedział Lefty. Napewno już ma dosyć!

Wszyscy trzej wybiegli z ukrycia. Przywitał ich grad kul. Klnąc i zachłystując się zdumieniem, musieli cofnąć się z powrotem.

— No, rzeczywiście zabity! — zakpił Stew Morrison.

— Chyba nosi jakiś amulet, chroniący go od złego — przysięgał Porky, rzucając na ziemie swój karabin i stanowczo odmawiając dalszego strzelania. Jeśli nieprawdą jest, że trafiłem go w nogę pomiędzy kolanem a biodrem, to niech już nigdy więcej nie utrzymam w gąści karabina!

— Ależ — przerwał mu detektyw i w tejże chwili sam pociągnął za cyngiel. — Znowu spudłowałem! — mruknął do siebie. Mimo wszystko coście, chłopcy, myśleli i mówili, on żyje, rusza się i wkrótce może nam umknąć!

— To nie jest naturalne — wyrzekł Lefty. Ja nigdy nie widziałem czegoś podobnego!

Stew Morrison jednakże zachował więcej zimnej krwi od swych towarzyszy, nie był więc zbyt zdziwiony tem co się wydarzyło. Słyszał niejednokrotnie od całego grona myśliwych, że każdy z nich trafiał kulą niedźwiedzia, a pomimo to zwierzę uciekło. Gdy je zabito, następnego dnia okazało się, że ciało jego nie nosiło żadnych śladów od poprzednich kul, chociaż mierzyli doń myśliwi, którzy szczycili się celnymi strzałami do tarczy ze znacznej nawet odległości. Ale polować na niedźwiedzia to co innego niż na człowieka w dodatku tak słynnego jak Szepczący.

— Ten nieuchwytny djabeł nie jest więcej zaczarowany od każdego z nas — powiedział Morrison swym ludziom — uśmiechając się spokojnie. Ale zarówno wy, jak i ja — dodał dyplomatycznie — potraciliśmy głowy. Zapewne również Jerry i Joe doznali tego samego uczucia i dlatego tak łatwo Szepczący ich zamordował!

Ta rozsądna przemowa przywróciła im zachwianą równowagę. Każdy z nich zaciął zęby i opanował podniecenie. Ale szanse ich zmniejszały się z każdą chwilą, gdyż Szepczący wdrapywał się za osłoną skał coraz wyżej, co niesłychanie utrudniało celowanie doń. (C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 2795/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V, z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej 9, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 listopada 1934 o godz. 10.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie, przy ul. Panieńskiej l. 7, składających się z 15 skrzyń mydła, oszacowanych na łączną kwotę 1500 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów, 29 października 1934. 5490K

V. Km. 1637/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V., z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej 9, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 listopada 1934 o godz. 10.45 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużników w ich lokalu we Lwowie, przy ul. Wilczków l. 2, składających się z 1 auta osobowego marki „Steyer", oszacowanych na łączną kwotę 1000 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów, 26 października 1934. 5489K

IV. Km. 2427/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 13 listopada 1934 od godz. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Teofila i Geni Chajesów w ich mieszkaniu w Drohobyczu, Rynek, składających się z urządzenia domowego, garderoby męskiej itp., ocenionych na łączną sumę 1665 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Drohobycz, 2 listopada 1934. 5494K

Km. 1738/34 Km. 1737/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach, zamieszkały w Kopyczyńcach, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 listopada 1934 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Malci Jaryczower w jej lokalu w Chorostkowie, składających się z materjałów bławatnych oraz urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 1635 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kopyczyńce, 29 października 1934. 5493K

Km. 1042/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Rozwadowie Włodzimierz Topolski na mocy art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 8 listopada 1934 r. o godzinie 10-tej rano w Sądzie grodzkim w Rozwadowie odbędzie się na rzecz Wigdora Wachholdera w Rozwadowie licytacja prawa majątkowego do realności obj. lwh. 296, pgr. lkat. 290 ks. gr. gm. kat. Turbja o powierzchni 750 sążni kw., stanowiącego własność zobowiązanych Andrzeja Hary i Józefy Harowej w Wólce turebskiej. Wartość prawa majątkowego oszacowano na kwotę 765 zł. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rozwadów, 2 listopada 1934. 5492K

V. Km. 2175/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V, z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej 9, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 12 listopada 1934 o godz. 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie, przy ul. Zborowskich l. 16 składających się z 1 landary, oszacowanych na łączną kwotę 1100 zł., która rozpocznie się od 2/5 ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów, 26 października 1934. 5488K

III. Km. 1550/34, 3227/34. Obwieszczenie. Jan Tabaka, komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Przemyślu, przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 23 listopada 1934 o godz. 9-tej odbędzie się w Przemyślu przy ul. Mickiewicza 37 publiczna sprzedaż ruchomości, a to: 1 maszyny do mieszania „Lehman" (mieszanka mechaniczna), 1 maszyny do prasowania kostek „Kiljan", 1 maszyny do prasowania „Kiljan" oszacowanych na kwotę 2.000 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Przemyśl, 2 listopada 1934. 5495K

II. Km. 1401/34. Edykt licytacyjny. W sprawie egzek. Banku Roln., Spółdz. zar. z ogr. odp. w Jarosławiu przeciw Dymitrowi Rapita, Janowi Magdziakowi i Annie Knapp w Piwodzie odbędzie się dnia 7-go grudnia 1934 r. w biurze Nr. 29 Sądu grodzkiego w Jarosławiu licytacja następujących realności: 1) 3/20 części realności obj. whl. 24 ks. gr. gm. kat. Piwoda, złożonej z parcel gruntowych l. kat. 866/1, 866/2, 868/2, 872/2, 879/2, 880/2, 880/5, 914/2, 958/2, 959/2 i 968/1 łączny obszar 2 morgi 533 sążni oraz parc. bud. l. kat. 202 o pow. 37 sążni z chałupą starą, stodołą, piwnicą i studnią. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 912 zł. 26 gr. Najniższa oferta 608 zł. 16 gr. 2) 3/20 części realności obj. whl. 468 ks. gr. gm. kat. Piwoda złożonej z parceli gruntowej lkat. 866/3 o powierzchni 1026 sążni. Wartość szacunkowa 96 zł. 18 gr. Najniższa oferta 64 zł. 12 gr. 3) 13/16 części realności obj. whl. 55 ks. gr. gm. kat. Piwoda złożonej z parcel gruntowych l. kat. 527, 528, 529, 533/5, 534/1, 536/4, 1383 i 1458 o powierzchni łącznej 2 morgi 1461 sążni. Wartość szacunkowa 6632 zł. 53 gr. Najniższa oferta 4421 zł. 68 gr. 4) realności obj. whl. 543 ks. gr. gm. kat. Piwoda złożonej z parceli gruntowej lkat. 111 o powierzchni 483 sążni i parceli budowlanej lkat. 61 o powierzchni 140 sążni, na której znajdują się dwa domy mieszkalne w dobrym stanie, szopa i stodoła. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 6823 zł. Najniższa oferta 4548 zł. 64 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Jarosław, 26 października 1934. 5473K

III. Km. 2175/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyji, Rewiru III. urzędujący w Kołomyji, przy ul. Kraszewskiego l. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 15 listopada 1934 r. o godz. 9-tej w Czeremchowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: sterta siana 10 sążni długości (150 kopiec), sterta siana 7 sążni długości (105 kopiec), koniczyna w stodole 1 i pół wagona, żyto 100 kóp, owies 220 kóp, pszenica ozima 150 kóp, pszenica jara 300 kóp, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.875, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Oszacowanie odbędzie się przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Kołomyja, 31 października 1934. 5474K

II. Km. 2572/34. Edykt licytacyjny. Dnia 11 grudnia 1934 o godz. 9 rano sprzeda się w drodze publicznego przetargu w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, sala II. w biurze Nr. 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, realność objętą wyk. hip. l. 1544 Dz. I. gminy miasta Lwowa, składającą się z pb. lk. 5243 i gr. lk. 2979/2 o łącznej przestrzeni 487 m kw., na których stoi murowany parterowy budynek mieszkalny kryty blachą, ogrodzony siatką drucianą. Dom otoczony ogrodem kwiatowym. Realność stoi przy ulicy Dunin Borkowskich l. orj. 6, lkons. 238 1/4. Budynek posiada instalację elektryczną gazową i wodociągową. Do realności whl. 1544/I. gm. m. Lwowa należą przynależności opisane bliżej w protokole oszacowania. Wartość szacunkowa realności wraz z przynależnościami wynosi 60.001 zł., zaś najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 30.000 zł. 50 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Lwów, 20 października 1934. 5476K

IV. Km. 2583/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV. ogłasza, że w dniu 19 listopada 1934 o godz. 12-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie przy ul. Szpitalnej 1, składających się z tutek, przyborów do pisania, oszacowanych na łączną sumę 1961.50 zł., które można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, 1 listopada 1934. 5475K

AMORTYZACJE.

Nc. 1375/34. Jakób Wassertheil, kupiec w Wadowicach, plac Kościuszki, zgłosił zaginięcie 10 sztuk listów zastawnych Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, opiewających nominalnie jedna sztuka Nr. C 2085 na kwotę 1000 zł., zaś 9 sztuk Nr. B 2977 do 2985 po 100 zł. oprocentowane na 4 1/2%. Wzywa się posiadacza zaginionych listów zastawnych, aby przedłożył je Sądowi grodzkiemu w Wadowicach, a osoby i urzędy interesowane, by ewentualne zarzuty przeciw wnioskowi o umorzeniu listów zastawnych zgłosiły w tymże Sądzie w ciągu pół roku od tego ogłoszenia, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd pozbawi listy zastawne mocy prawnej.

Sąd grodzki w Wadowicach. 5472

UPADŁOŚCI.

Sa. 10/32. Postępowanie ugodowe dłużnika Dawida Mondscheina w Tarnowie jest zakończone.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Tarnów, dnia 2 stycznia 1933. 5451

I. Sa. 58/33. Postępowanie ugodowe dłużniczki firmy „Perlberger i Schenker" prot. spółka jawna w Krakowie i jawnego spólnika tejże Józefa Schenkera w Krakowie zostało w myśl §§ 56 i 60 ord. ugod. zastanowione.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 12 kwietnia 1934. 5487

I. Sa. 4/34/2. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Jakóba Fuchsa właściciela składu futer i kapeluszy w Tarnopolu. Komisarz ugodowy: Maurycy Herman Sędzia Sądu okręgowego w Tarnopolu. Zarządca ugodowy: Benedykt Niemiec, właściciel cukierni w Tarnopolu. Audjencja do zawarcia ugody między dłużnikiem a jego wierzycielami odbędzie się w Sądzie okręgowym w Tarnopolu sala Nr. 11 dnia 4 grudnia 1934 o godzinie 10 przed południem. Zgłoszenie wierzytelności do dnia 1 grudnia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu dn. 24 października 1934. 5486

FIRMY.

Firm. 160/34 A. II. 6. Do rejestru „A" Firm pojedynczych należy wciągnąć: Firma: „Stalskład" Inż. F. Jędrzejowski i Ska w Borysławiu. Siedziba zakładu: Borysław. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zastępstwo i pośrednictwo handlowe. Posiadacz Firmy: 1) Inż. Franciszek Jędrzejowski przemysłowiec naftowy w Borysławiu, ul. Limanowej 3. 2) Michalina Hofmoklowa, wdowa we Lwowie, ul. Dąbrowskiego 8, 3) Joel Seidenstein kupiec we Lwowie, ul. Sienkiewicza 9. Uprawnienie spólników do zastępstwa: Pod brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy dwaj którzykolwiek spólnicy lub jeden którykolwiek spólnik i jeden prokurent. Data wpisu: 6 lipca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II.

W Samborze, dnia 6 lipca 1934. 5480

Firm. 209/34. Do rejestru A. należy wciągnąć co następuje. Siedziba firmy: Borysław Oddział w Drohobyczu. Brzmienie firmy: Markus Hubel i Jakób Blam, skład mąki, cukru i ryżu. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel mąką, cukru i ryżem. Firma spółki: jawna spółka handlowa. Do zastępstwa uprawnieni są obaj spólnicy, a to każdy z osobna lub obaj łącznie. Spólnicy: Markus Hubel i Jakób Blam w Drohobyczu.

Sąd Okręgowy Wydział II.

W Samborze, dnia 11 lipca 1934. 5481

Firm. 185/34. A. II. 5. Do rejestru „A" Firm pojedynczych należy wciągnąć. Siedziba bieżąca Firmy: 5. Firma: Langer i Syn przedsiębiorstwo naftowe w Drohobyczu. Siedziba Zakładu: Drohobycz. Przedmiot przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo naftowe. Posiadacz firmy: Joel Langer, kupiec w Nowym Targu, Józef Langer kupiec w Nowym Targu. Uprawnieni spólnie do zastępstwa. Obaj spólnicy, a to kazdy z osobna. Data wpisu 30 czerwca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II.

W Samborze, dnia 28 czerwca 1934. 5482

Firm. 1331/34 Spółdz. I. 99. Zmiany dotyczące firmy spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 4 lipca 1934. Brzmienie i siedziba firmy: Włoska Spółka Akcyjna, Riunione Adriatica di Sicurta Adrjatyckie Towarzystwo Ubezpieczeń w Tryjeście. Dyrekcja dla Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Oddział we Lwowie pod nazwą: Dyrekcja we Lwowie. Zmiany: Wykreśla się prokurę Hermana Rippla, Moritza Stierera i Wilhelma Atlassa.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 11 czerwca 1933. 5471

Firm. 12/34 C. IV. 41. Siedziba: Borysław. Brzmienie firmy: Ropianieckie Zakłady naftowe „Rozana" spółka z ogran. odpow. Zawiadowcy firmy: Franciszek Dudziak i inż. Roman Machnicki ustanowili prokurentem firmy Franciszka Łacioka zamieszkałego w Borysławiu ul. Woskowa, który uprawniony będzie do podpisywania firmy pod pieczątką tylko łącznie z jednym z zawiadowców. Data wpisu 24 stycznia 1934.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 24 stycznia 1934. 5479

Firm. 754/32 Stow. I. 169. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 22 września 1932. Brzmienie firmy: „Rolnik" Spółka handlowo-rolnicza w Sokalu Spółdzielnia z ogr. odpow. Siedziba firmy: Sokal. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 23 czerwca 1931 zmieniono § 39 statutu w brzmieniu ustalonem w protokole dołączonym do aktów w tym kierunku, że udział członka wynosi 100 złotych.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 18 czerwca 1932. 5470

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 21, 22 i 23/43. Edykt. Marjanna Kisiołkowa, córka Tomasza Nowaka i Anny Paszko, ur. 8 marca 1843, Jan Kisiołek, syn Tomasza i Marjanny z Nowaków, ur. 30 października 1870 i Franciszek Kisiołek, syn Mateusza i Marjanny z Nowaków, ur. około 1878 wszyscy w Długiem, zaginęli na Węgrzech przed 40 laty. Wiadomości o nich udzielić należy w ciągu roku.

Sąd Okręgowy.

W Jaśle, dnia 6 września 1934. 5452

T. 31/33. Jan Lasota, syn Józefa i Agaty z Paśkowiczów, urodzony 13 sierpnia 1867 w Siedliskach i tamże ostatnio zamieszkały wyjechał w roku 1900 do Ameryki i od tego czasu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, 14 sierpnia 1933. 5149

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.